

Jubileusz „Bratniej Pomocy“ we Lwowie.

Życie akademickie na wyższych zakładach naukowych koncentruje się zazwyczaj w stowarzyszeniach akademickich. Mają one różne cele, zarówno kulturalne, jak i ekonomiczne. Najpoważniejszymi instytucjami, które pracują wśród młodzieży, są „Bratnie Pomoc“. Istnieją one zarówno na uniwersytetach, jak i na Politechnice, a celem ich jest utrzymanie tanich kuchni akademickich, sanatoryjów, pomocy lekarskiej i finansowej.

Stowarzyszenia te istnieją po kilkadziesiąt lat.



Turniej tenisowy w Krakowie: Zwycięzcy: (od lewej ku prawej) Kleinadel z Warszawy (mistrzostwo Krakowa) Librowicz z Wiednia (mistrzostwo Galicji) i Wołowski z Warszawy (I nagroda w podwójnej grze pań i panów).

Przed kilku dniami obchodziła „Bratnia Pomoc“ słuchaczy Politechniki lwowskiej jubileusz pięćdziesięcioletniego swego istnienia. Uroczystość tę połączono z poświęceniem kamienia węgielnego pod drugi dom dla techników. Aktu poświęcenia dokonał ks.



Pożegnanie profesora: Dr. Wilhelm Creizenach, ustępujący profesor Wszechnicy Jagiellońskiej.

arcybiskup Bilczewski. Przemawiało szereg mowców, podnosząc wagę dokonanego dzieła.

W południe w pięknie przystrojonej auli Politechniki zebrało się liczne grono gości, którzy przybyli, aby uczcić zasługi poważnej instytucji. Pierwszy przemawiał prezes Rudzki, następnie zaś rektor politechniki, Hauswald, dyr. Tomicki, oraz przedstawiciele z Warszawy i Krakowa. Wkońcu odczytano stosy listów i telegramów.

Wieczorem odbył się raut, który zgromadził setki publiczności.

Ilustracja nasza przedstawia grupę członków obecnego wydziału „Bratniej Pomocy“ i z przed 50 lat.

Pożegnanie profesora.

Wszechnica Jagiellońska żegnała w tych dniach przechodzącego w stan spoczynku dra Wilhelma Creizenacha, profesora języka i literatury niemieckiej, czynnego członka krakowskiej Akademii Umiejętności.

Uroczystość pożegnalna odbyła się w sali dziekanatu wydziału filozoficznego, gdzie zgromadzili się koledzy zasłużonego profesora. Dziekan prof. Rozwadowski przemówił doń w gorących słowach, podnosząc jego pracę i zasługi dla Uniwersytetu, oraz przywiązanie do polskiej ziemi. Mowca wrę-



Turniej tenisowy w Krakowie: Nagrody. W głębi kierownicy turnieju pp. Jentys i Kobylański.

czył następnie prof. Creizenachowi zbiorowy upominek od kolegów: obraz Fałata, przedstawiający widok Krakowa około bramy Floryańskiej.

W dzisiejszym numerze zamieszczamy portret ustępującego profesora, który zarówno wśród kolegów, jak i słuchaczy zaskarbił sobie szczerą sympatyę.



Turniej tenisowy w Krakowie: Grupa uczestników turnieju.